

## *Johannes Długosz als Geschichtsschreiber*

VON BRIGITTE KÜRBIS

Zwölf und eine halbe Seite bibliographischen Kleindruck in dem Repertorium fontium medii aevi<sup>1)</sup> (Band IV, 1977, S. 214–226) umfaßte der gigantische Forschungsertrag mehrerer wissenschaftlicher Generationen bis 1971 über das Lebenswerk von Johannes Długosz; viele neue Beiträge sind inzwischen erschienen und noch immer erscheint dieses Thema, der Versuch Johannes Długosz als Geschichtsschreiber zu beurteilen und zu würdigen, als eine überaus schwierige Aufgabe.

Dieser unermüdliche Krakauer Intellektuelle unternahm seinem, wie anzunehmen ist, patriotischen Ruf folgend, eine möglichst umfangreiche Quellensuche, um seinen Mitbürgern nicht nur ein weites Panorama historischer Ereignisse und Persönlichkeiten zu unterbreiten, sondern auch, nach seiner Einschätzung, unbeeinträchtigte und unbefangene Belehrung zu liefern. Denn unter den polnischen Geschichtsschreibern des Mittelalters ist Długosz der größte Moralist und, wenn er auch vom Druck der politischen Tendenzen seiner Zeit nicht frei ist, erscheint er nicht mehr als Sprecher der herrschenden Hofelite, wie Gallus und Meister Vincenz, auch nicht als Parteigänger der Stände, wie Johannes von Czarnków. Sein historisches Werk war nicht Erfüllung eines Auftrags, vielmehr war es gelehrte Betätigung, die als Folge der professionellen Inventarisierungsarbeiten, zugleich der ordnenden, nach und nach reifenden Reflexion zu verstehen ist.

Die vielen kritischen und biographischen Studien, darüber hinaus die eingehenden Kommentare zu den Texten, lassen noch immer die Frage offen um Johannes Długosz als einen Menschen seiner Zeit, über die Art seiner geschichtlichen und zeitlichen Darstellung, über seine Anschauungen, sein Denken, sein Empfinden, auch über die *ambiance sociale*, über die soziale und kulturelle Umgebung seines emsigen Schaffens. Leicht ist man geneigt, diesen Chronisten schlechtweg als einen Epigonen der mittelalterlichen Geschichtsschreibung, oder auch als einen Pionier der Renaissance zu bewerten. Auch die Beurteilung »ein Mann des Umbruchs zwischen Mittelalter und Renaissance«<sup>2)</sup> ist unklar und oberflächlich, denn sie scheint vor der histori-

1) Repertorium fontium historiae Medii Aevi, IV, Fontes D-E-F-Gez, Romae 1976, S. 214–226.

2) A. ROGALANKA, Przedmowa Długosza do »Dziejów Polski«, Roczniki Historyczne 19, 1952, S. 68–98; T. SINKO, De Dlugosii praefatione Historiae Polonorum, in: Studia z dziejów kultury polskiej, Warszawa 1949, S. 105–145; S. ŚWIEŻAWSKI, Dzieje filozofii europejskiej w XV wieku. Bd. I: Poznanie, Warszawa 1974, S. 129; T. ULEWICZ, Związki kulturalne i literackie Polski ze Słowiańszczyzną południowozachodnią w dobie humanizmu i renesansu. (Kilka uwag i propozycji), Ruch Literacki 4, 1963, S. 168; J. DĄBROWSKI, Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480), Wrocław-Warszawa-Kraków 1964, S. 239; P. CZARTO-

schen Erkenntnis einfach die Tür zu schließen. Aus der Sicht der neueren Forschung sind wir nun in der Lage, mit unserer Fragestellung tiefer zu greifen.

In dem ersten Abschnitt meines Kurzreferates will ich mit ein paar Worten die neueren Forschungsrichtungen über und um Długosz schildern, in dem zweiten will ich versuchen, Johannes Długosz aus dem polnischen Kulturgrund zu erklären und dabei die für ihn spezifische Geschichtsbetrachtung herauszuheben. Ich habe nicht den Mut und nicht das Wissen, Długosz in einer breiteren europäischen Sicht zu schildern und etwa mit den Historikern anderer Länder zu vergleichen. Diese Aufgabe soll künftigen Untersuchungen überlassen werden, wenn auch schon heute die Stellung Johannes Długosz in der europäischen Geschichtsschreibung als ein wichtiges, unumgängliches Thema empfunden wird<sup>3)</sup>. Ich will dafür versuchen, Długosz aus der heimischen Tradition herauszuführen<sup>4)</sup>. Daß die polnische Quellenüberlieferung mit der europäischen, mit den aufeinander folgenden Stufen der mittelalterlichen Kulturentwicklung verknüpft war, versteht sich von selbst.

Wie Sie alle wissen, ist die fundamentale kritische Ausgabe *Opera omnia cura Alexandri Przedziecki edita* (Cracoviae 1873–1878, vol. I–XIV) noch immer im wissenschaftlichen Gebrauch. In dieser Edition trägt die große Chronik den Titel *Historiae Polonicae libri duodecim* (die kleineren Werke Długosz übergehe ich). Eine der Handschriften, der Kodex Ms 1306 aus der Czartoryski-Bibliothek in Krakau<sup>5)</sup>, trägt die Überschrift *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae* und gerade dieses Exemplar, die Geschichte Polens bis 1406 umfassend, erwies sich als Długosz's Autograph. Die eingehende kodikologische Untersuchung von Wanda Semkowicz-Zarembina (Kraków 1952)<sup>6)</sup> gab der Kritik einen neuen Ansporn und wurde grundlegend für das neue Editionsunternehmen unter der Leitung von Jan Dąbrowski. Krankheiten und Todesfälle, vor allem der Tod des Chefredakteurs (1965), haben die Arbeitsgruppe der Krakauer Philologen und Historiker gehindert, die Neu-Ausgabe zur fünfhundertsten Wiederkehr des Todesjahres von Johannes Długosz, 1480, zu beendigen. Bisher sind zehn (in der polnischen Übersetzung elf) Bücher der *Annales* erschienen<sup>7)</sup>. Es sei

RYSKI, *Średniowiecze*, in: *Historia nauki polskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, S. 186–187; P. Rybicki, *Odrodzenie*, ibidem, S. 348–350.

3) M. BISKUP, Johannes Długosz (1415–1480) als Geschichtsschreiber Polens und der Länder vom östlichen Mitteleuropa. XV<sup>e</sup> Congrès International des Sciences Historiques. Rapports de Section chronologique. Bukarest 1980, S. 231–246. DERS., Jan Długosz (1415–1480) jako historyk Polski i krajów Europy środkowo-wschodniej. *Zapiski Historyczne* 46, 1982, H. 4, S. 35–52.

4) B. KÜRBIS, *La Polonia e i Polacchi nel Quattrocento: Eredità del Medioevo*. Italia, Venezia e Polonia ... 1977, Venezia 1980, S. 181–200.

5) A. PRZEDZIECKI, Piąte sprawozdanie z czynności wydawnictwa dzieł Długosza, wraz z krótkim opisem po dziś dzień znanych 64 rękopisów, 6 ułamków i 10 streszczeń *Historii Polskiej Długosza*, Biblioteka Warszawska 1870, Bd. 2, S. 32–33.

6) W. Semkowicz-Zarembina, *Powstanie i dzieje autografu Annalium Jana Długosza*, RAU hf 72, 1, 1952, S. 1–86, Taf. I–VI und die Rezension von S. M. KUCZYŃSKI, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 1, 1957, S. 269–273; J. DĄBROWSKI, *Dawne dziejopisarstwo*, S. 220–222.

7) Ioannis Dlugossii, *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. I–II, Varsaviae 1964, S. 51–326, cur. et introductionem scripsit I. DĄBROWSKI, S. 5–7, *Textum recensuit atque praefatione instruxit V. SEMKO-*

hinzugefügt, daß auch diese Edition wie die frühere von Przewdziecki von einer polnischen Übersetzung begleitet ist<sup>8)</sup>. Andere Neuauflagen der Długossiana sind hinzugekommen: *Catalogi episcoporum Cracoviensium und Banderia Prutenorum*<sup>9)</sup>.

Seit 1887 ist der Forschung die quellenkritische Analyse von Długosz's Annalen von Alexander Semkowicz nützlich<sup>10)</sup>. Sie reicht nur bis 1384. Die Zeit der Jagellonen bis zum Ende WICZ-ZAREMBA, S. 9–48, *Commentarios confecerunt C. PIERADZKA, B. MODELSKA-STRZELECKA*, S. 329–412, *Indices collegit A. PREISSNER*, S. 415–466; lib. III–IV, *Varsaviae* 1970, S. 17–342, cur. S. BUDKOWA et alii, *Textum recensuit D. TURKOWSKA, Adiutrice M. KOWALCZYK, Moderatore M. PLEZIA*, *Commentarium confecit C. PIERADZKA*, S. 345–462, *Indices collegit S. KŁOSIŃSKA*, S. 465–496; lib. V–VI, *Varsaviae* 1973, S. 11–293, cur. S. BUDKOWA et alii. *Textum recensuit D. TURKOWSKA, Adiutrice M. KOWALCZYK, Moderatore M. PLEZIA*, *Commentarium confecit C. PIERADZKA*, S. 297–396, *Indices collegit M. MICHAŁEWICZ*, S. 399–431; lib. VII–VIII, *Varsaviae* 1975, S. 11–304, *Consilium editorum S. BUDKOWA et alii*, *Textum recensuit et editionem curavit D. TURKOWSKA, Adiutrice M. KOWALCZYK, Commentarium confecit C. PIERADZKA*, S. 307–395, *Indices*, S. 399–431; lib. IX, *Varsaviae* 1978, S. 11–353, *Consilium Editorum S. BUDKOWA et alii*, *Textum recensuit et moderavit D. TURKOWSKA, Adiutrice M. KOWALCZYK, Commentarium confecit C. PIERADZKA*, S. 356–466, *Indices collegit I. Gazda*, S. 469–507; lib. X, *Varsaviae* 1985, *Consilium Editorum C. PIERADZKA et alii*. *Textum [...]* S. 11–267, *Commentarium confecit S. PERZANOWSKI*, S. 269–392, *Indices collegit S. KOLEK*, S. 393–443.

8) Jan Długosz, *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa 1961, Ks. I–II, S. 63–404, red. i wstępem opatrzył J. DĄBROWSKI, S. 5–7, tekst łac. ustaliła przedmowa zaopatrzyła W. SEMKOWICZ-ZAREMBINA, S. 9–60, komentarz K. PIERADZKA i B. MODELSKA-STRZELECKA, przekład S. GAWĘDA, Z. JABŁOŃSKI, A. JOCHELSON, J. RADZISZEWSKA, K. STACHOWSKA, A. STRZELECKA, przekład przejrzał M. PLEZIA; Ks. III–IV, Warszawa 1969, S. 9–416, komitet red. Z. KOZŁOWSKA-BUDKOWA i inni, oprac. tekstu łac. D. TURKOWSKA i M. KOWALCZYK, przekład J. MRUKÓWNA, red. tomu II i komentarz K. PIERADZKA, Indeksy S. 419–433; Ks. V–VI, Warszawa 1975, S. 9–363, komitet red. Z. KOZŁOWSKA-BUDKOWA i inni, oprac. tekstu łac. D. TURKOWSKA i M. KOWALCZYK, przekład J. MRUKÓWNA, red. tomu III i komentarz K. PIERADZKA, indeksy M. MICHAŁEWICZ, S. 367–398; Ks. VII–VIII, Warszawa 1974, S. 9–388, komitet red. Z. KOZŁOWSKA-BUDKOWA i inni, oprac. tekstu łac. D. TURKOWSKA i M. KOWALCZYK, przekład J. MRUKÓWNA, red. tomu IV i komentarz K. PIERADZKA, Indeksy B. SCHNAYDER i M. BUCZAK, S. 391–423; Ks. IX, Warszawa 1975, S. 11–447, komitet red. Z. KOZŁOWSKA-BUDKOWA i inni, oprac. tekstu łac. D. TURKOWSKA i M. KOWALCZYK, przekład J. MRUKÓWNA, red. tomu V i komentarz J. GARBACIĆ i K. PIERADZKA, komentarz S. GAWĘDA, Z. PERZANOWSKI, K. PIERADZKA, Indeksy, S. 451–485; ks. X, Warszawa 1981, S. 5–350, komitet red. K. PIERADZKA [u. andere, Text, Übersetzung wie oben], red. tomu V/1 i komentarz Z. PERZANOWSKI, indeksy Z. PIECH, S. 351–383; Ks. X–XI, Warszawa 1982, S. 5–243, komitet red. K. PIERADZKA u. andere, Text, Übersetzung wie oben], red. tomu i komentarz J. GARBACIĆ, K. PIERADZKA, indeksy Z. PIECH, S. 245–269; Ks. XI, Warszawa 1985, S. 5–337, komitet red. K. PIERADZKA [u. andere, Text, Übersetzung wie oben], red. tomu, komentarz S. Gawęda, indeksy K. Mieszkowski, S. 339–367.

9) *Katalogi biskupów krakowskich*, ed. J. SZYMAŃSKI, MPH ser. n. X, 2, Warszawa 1974. K. GÓRSKI, *Jana Długosza Banderia Prutenorum*, Warszawa 1958 und die Rezension von S. M. KUCZYŃSKI, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes*, 7, 1962, S. 171–174; S. EKDAHL, *Die »Banderia Prutenorum« des Jan Długosz – eine Quelle zur Schlacht bei Tannenberg, 1410. Untersuchungen zu Aufbau, Entstehung und Quellenwert der Handschrift. Mit einem Anhang: Farbige Abbildungen der 56 Banner, Transkription und Erläuterungen des Textes*. *AbhAkGött, phil.-hist. Kl.*, 3, Folge Nr. 104. Göttingen 1976, S. 315; G. Labuda, *Miejsce Banderia Prutenorum w twórczości historiograficznej Jana Długosza*, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 25, 1980, S. 23–35.

10) A. SEMKOWICZ, *Krytyczny rozbiór Dziejów polskich Jana Długosza, do roku 1384*, Kraków 1887.

des Werkes, 1480, wurde auf dieselbe Weise mit quellenkritischen Hinweisen erst in unserer Zeit, auch in Krakau, unter der wissenschaftlichen Leitung von Krystyna Pieradzka ausgestattet<sup>11)</sup>. Wir haben somit zweierlei Kommentare zur Verfügung: die Anmerkungen in der Textedition und die Erläuterungen in den genannten Hilfsbüchern. Diese, vor allem die Untersuchung von Alexander Semkowicz mit präziser Angabe der Quellenunterlagen des Chronisten, bleiben für jeden Forscher unentbehrlich<sup>12)</sup>. Mehrere kritische Besprechungen der neuen Textbearbeitung sind inzwischen erschienen<sup>13)</sup>. Sie geben einer gewissen Enttäuschung Ausdruck: fehlerhafte Erläuterungen sind den Autoren unterlaufen, mehrere offensichtliche historische Gegebenheiten, vor allem zur Orts- und Personenidentifizierung wurden unterlassen, es fehlt auch an der Ausnutzung gewisser thematisch nahestehenden faktographischen und prosopographischen Untersuchungen, in denen schon die eine oder die andere historische Tatsache eingehend geklärt oder zumindest diskutiert worden ist. Es sind Editionsängel, die den Forscher zu einem größeren Arbeitsaufwand zwingen: erst nach einer Revision des kritischen Apparates darf er mit der Textuntersuchung beginnen.

Die kodikologische Studie von Wanda Semkowicz-Zarembina hat es möglich gemacht, der Arbeitsweise von Długosz genauer nachzugehen<sup>14)</sup>. Der Kern des Manuskriptes bis 1406 entstand um 1460 und wurde von einer Hand geschrieben. Viele Korrekturen und Ergänzungen aufgrund neugewonnener Quellen, größere eingeschobene Fragmente, darunter Urkundentexte, wurden dann mit dem primären Text zu der zweiten Redaktion verbunden. Diese Marginalien und eingeklebten Zetteln mit Ergänzungen und Korrekturen weisen verschiedene Hände auf, unter ihnen auch die des Chronisten selbst. In der Jagellonischen Bibliothek ist die Handschrift von Długosz gut bekannt, denn er beschriftete die Marginalien seiner eigenen Bücher, auch Bücher, die er auslieh<sup>15)</sup>. Die sogenannte zweite Redaktion entstand nicht in einem Zug, sondern nach und nach. Je nach dem Stand der Fertigkeit des Textes wurden verschiedene Karten ausgewechselt und durch Reinschrift ersetzt. Diese Reinschrift bildet die

11) Rozbiór krytyczny *Annalium Jana Długosza*, Bd. 1–2, 1385–1480, Wrocław 1961–1965, opr. St. GAWEŁA, K. PIERADZKA, J. RADZISZEWSKA, K. STACHOWSKA pod kier. J. Dąbrowskiego, und die Rezension von A. GAŚSIOROWSKI, *Wielkopolska w ostatnich księgach Roczników Jana Długosza. Do Rozbioru krytycznego Annalium z lat 1385–1480*, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 15, 1971, S. 173–194; *Lata wojny trzynastoletniej w »Rocznikach, czyli Kronikach«, inaczej »Historii polskiej« Jana Długosza, 1454–1466*, Bd. 1–2, Łódź 1964–1965, opr. S. M. KUCZYŃSKI przy współudziale K. GÓRSKIEGO (*Sprawy krzyżackie*) i innych und die Rezension von M. BISKUP, *Uwagi o komentarzu krytycznym Lata wojny trzynastoletniej w »Historii polskiej« Jana Długosza*, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 12, 1967, S. 125–147.

12) Z. B., G. LABUDA, *Wojna z Tatarami*, *Przegląd Historyczny* 50, 1959, S. 190–196.

13) U. a. J. Lojko, *Uwagi krytyczne do komentarza dziewiętej księgi Roczników Jana Długosza*, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 22, 1977, S. 234–238; F. Sielicki, *Slavia Orientalis* 13, 1964, Nr. 2, S. 133–157.

14) S. oben Anm. 6.

15) M. KOWALCZYK, *Odtworzenie biblioteki Jana Długosza – Odczyt wygłoszony 27 maja 1971 na posiedzeniu w Międzywydziałowym Zakładzie historii kultury średniowiecznej KUL; Jagiellońskie*

dritte Redaktion. Erst später fügte Długosz die Anfangkapitel hinzu, und zwar die Erzählung über die Entstehung der Völker nach dem Alten Testament<sup>16)</sup>, die Chorographie und die polnisch-slawische, ethnische und nationale Sage, sowie, am Ende seines Werkes die *Litterae dedicatariae* d. h. das Proemium. Das Autograph des zeitgeschichtlichen Teiles ist nicht erhalten (die Jahre 1407–1480). Długosz konzipierte den zeitgeschichtlichen Teil in der gleichen Zeit wie den historischen. Man vermutet hierbei einen schnelleren Rhythmus des Schaffens, und es ist anzunehmen, daß für diesen großen Abschnitt nur eine Redaktion verfaßt wurde. Die hier nur kurz geschilderte Nacheinanderfolge der Textformung wurde in der Krakauer Edition<sup>17)</sup> durch verschiedene Klammern verdeutlicht.

Mehrere Einzelforschungen haben gezeigt, daß die Quellenunterlagen Długosz's für das späte Mittelalter und für die nicht-polnische Geschichte nun besser bekannt sind, wie z. B. Theoderich v. Niem, Siegmund Rosicz, Boccaccio, die böhmischen Chroniken u. a. Auch wurde die Verarbeitung der außerpolnischen Ereignisse im Annalenwerk zum Gegenstand eingehender Untersuchung<sup>18)</sup>.

Zwei gründliche quellenkritische Studien von Gerard Labuda warfen neues Licht auf Długosz's Krakauer Unterlagen zur älteren Geschichte Polens: die Bischofskataloge und ein

rękopisy Liwiusza z marginaliami Jana Długosza, *Eos* 58, 1969–1970, S. 219–230; *Marginalia Jana Długosza na rękopisie Bibl. Jagiellońskiej 1210 De civitate Dei św. Augustyna*, *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 18, 1968, S. 59–66; J. ZATHEY, *Biblioteka Jagiellońska w latach 1364–1492*, S. 125 in: J. ZATHEY, A. LEWICKA-KAMIŃSKA, L. HAJDUKIEWICZ, *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, Bd. I, 1364–1775, Kraków 1966.

16) K. PIERADZKA, *Genealogia biblijna i rodowód Słowian w pierwszej księdze »Annales« Jana Długosza*, *Nasza Przeszłość* 8, 1958, S. 83–116. H. BARYCZ, *Dwie syntezy dziejów narodowych przed sądem potomności. Losy »Historii« Jana Długosza i Marcina Kromera w XVI w. i pierwszej połowie XVII wieku*, *Pamiętnik Literacki* 43, 1952, z. 1–2, S. 194–251.

17) W. SEMKOWICZ-ZAREMBINA in *Praefatio, Ioannis Dlugossii, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, Lib I–II, S. 45; *Powstanie i dzieje Annalium Jana Długosza*, S. 24–48.

18) W. MADYDA, *Wzory klasyczne w Historii Polski Jana Długosza*, *Pamiętnik Literacki* 52, 1962, S. 159–179; M. KOWALCZYK, s. Anm. 15; J. RADZISZEWSKA, *Jan Długosz a annalista śląski Zygmunt Różycki*, *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach. Prace hist.-literackie Katedry Historii Literatury Polskiej*, Bd. I, Katowice 1962, S. 217–228; J. SCHNAYDER, *Salustiuszowe echa w Historii Polskiej Jana Długosza*, *Eos* 46, 1952/53, z. 2, S. 141–160; S. SOLICKI, *Źródła Długosza do problematyki czeskiej*, Wrocław 1973; D. TURKOWSKA, *Ślady lektury Justyna w »Historii Polski« Jana Długosza*, *Pamiętnik Literacki* 52, 1961, S. 159–179; K. STACHOWSKA, *Zapożyczenia Jana Długosza z dzieła Teodoryka z Niem »De scismate«*, *Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie* 4, 1958, S. 65–112; I. ZARĘBSKI, *Chorographia Regni Poloniae Jana Długosza a Giovanni Boccaccio*, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 18, 1973, S. 181–189; tegoż *Teodoryk de Niem jako źródło Długosзовych Dzieków Polskich (Uwagi wstępne)*, in: *Mediaevalia – w 50 rocznicę pracy naukowej J. DĄBROWSKIEGO*, Waeszawa 1960, S. 255–262; Derselbe, *Problemy wczesnego Odrodzenia w Polsce. Grzegorz z Sanoka – Boccaccio – Długosz, Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 2, 1957, S. 5–52; Derselbe, *Humanistyczna lektura Długosza: Antonio Panormita Beccadelli*, *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 17, 1965, z. 2, S. 5–21; F. SIELICKI, *Kroniki staroruskie w dawnej Polsce*, *Slavia Orientalis* 13, 1964, nr. 2, S. 133–157; Derselbe, *Einführung zu: Powieść minionych lat*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, S. 119–124; E. GOR-

verlorenes, dem Predigerorden zugeschriebenes annalistisches Werk aus der ersten Hälfte des 13. Jh.<sup>19)</sup>

Dem heutigen Forscher geht es jedoch nicht nur um die Überlieferung von Fakten und Daten. In unseren Tagen wurde von Neuem Johannes Długosz selbst zum Gegenstand der historischen Erforschung<sup>20)</sup>. Ein jeder, der den kulturellen Ertrag des polnischen Mittelalters zu ergründen versucht, kommt nicht umhin, das Długosz-Phänomen in seine Interpretationen miteinzubeziehen.

Die Erforschung der kompilatorisch-schriftstellerischen Tätigkeit von Długosz führte zu weiteren kodikologischen Untersuchungen, vor allem an den Beständen der Jagellonischen Bibliothek in Krakau<sup>21)</sup>. So gelang es, die in seiner Arbeitsstube benutzten Kodices aufzuzeigen, und Maria Kowalczyk, die beste Kennerin der Jagellonischen Handschriften, ist nun dabei, die eigene Büchersammlung Długosz's zu rekonstruieren<sup>22)</sup>. Es wird heutzutage viel mehr Beachtung diesen häuslichen Studienmöglichkeiten und der intellektuellen Umgebung des Chronisten in Krakau selbst geschenkt, als seinen Auslandsreisen, vor allem nach Italien, so auch den fremden Einflüssen und Einwirkungen.

Aus Anlaß der 600-Jahrfeier der Gründung des Krakauer Studium generale, aber nicht allein aus diesem Anlaß, wurden mehrere Kollektivforschungen unternommen. So entstehen Sammelwerke, wie die neue Geschichte der Universität<sup>23)</sup>, die Geschichte des philosophischen Schrifttums<sup>24)</sup>, die Geschichte anderer Fachliteratur im Bereich der artes, der Medizin, der

ANIN, *Latopis kijowski (1160–1199) w dawnej Polsce, Slavia Orientalis* 21, 1972, z. 4, S. 413–419. S. SOLICKI, *Metoda pracy nad dziejami obcymi w Annales Poloniae Jana Długosza, Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 22, 1977, S. 105–109.

19) G. LABUDA, *O katalogach biskupów krakowskich przed Długoszem*, in: *Studia Źródłoznawcze* 27, 1983, S. 83–96. DERSELBE, *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w Rocznikach Królestwa Polskiego Jana Długosza. Próba rekonstrukcji*, Poznań 1983. Siehe auch das oben zitierte Werk, Anm. 12.

20) I. CHRZANOWSKI, *Jan Długosz. Próba charakterystyki człowieka*, in: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, Bd. 2, Kraków 1938, S. 99–115; M. KOCZERSKA, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, *Studia Źródłoznawcze – Commentationes* 15, 1970, S. 109–140; K. PIERADZKA, *Długosz a Uniwersytet Krakowski*, *Małopolskie Studia Historyczne* 6, 1964, z. 3–4, S. 48 n; Dieselbe, *Związki Długosza z Krakowem*, Kraków 1975; A. STRZELECKA, *Kontakt Długosza z Praga, 1467*, in: *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane Ewie Maleczyńskiej*, Wrocław 1968, S. 164–179. S. SOLICKI, *Kontakty osobiste Jana Długosza z Czechami*, *Acta Universitatis Vratislaviensis*, Bd. 70, *Historia* nr. 14, 1968, S. 147–177; s. auch früher I. ZARĘBSKI, *Stosunki Eneasza Sylwiusza z Polską i Polakami* RAU hf 70, 1939, nr. 4, S. 131–150.

21) J. ZATHEY, A. LEWICKA-KAMIŃSKA, L. HAJDUKIEWICZ, *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*, Bd. I, 1364–1775, Kraków 1966; M. ZWIERCAN, *Rękopis Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu 5n. Opis katalogowy*, *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej* 17, 1965, z. 1, S. 23–28.

22) Vgl. Anm. 15.

23) *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, Bd. I. Praca zbiorowa pod red. K. Lepszego, Kraków 1964.

24) *Dzieje filozofii średniowiecznej w Polsce* pod red. Z. KUKSEWICZA, bisher 7 Bände. *Filozofia polska XV wieku*. Praca zbiorowa pod red. R. Palacza, Warszawa 1972; *Mediaevalia Philosophica Polonorum*, bisher 25 Bände.

Rechtswissenschaft, der Theologie, der Astronomie – alles aufgrund systematischer Handschriftenuntersuchungen<sup>25</sup>). Obwohl nur ephemerischer Student, Johannes Długosz verbrachte sein langes Leben inmitten eines außerordentlich regen Wort- und Gedankenaustauschs von Professoren, Rednern, Predigern, Staatsmännern, Dichtern, Juristen.

Ohne eine genauere Einsicht in den Lebenslauf dieses Historikers bleiben sein großes Werk weiterhin unergründet und seine Gedankengänge unklar.

Es ist erstaunlich, und ich komme nochmals darauf zurück, inwiefern die kodikologische Untersuchung des Autographs dem ereignisreichen Leben seines Autors nahekommmt. Neue Quellenfunde während einer diplomatischen Reise – wie z. B. bei der Vorbereitung des Thorner Friedens, kurz vor 1466, der Chroniken des Deutschen Ordens –, neues Überdenken eines Themas unter dem Eindruck eines kirchlichen und politischen Streites, wie z. B. um die Besetzung des Krakauer Bischofsstuhls in den Jahren 1460–1463, Erweiterungen oder Nuancierungen gewisser Textfragmente – dieser Art Beobachtungen lassen sich ziemlich genau mit Jahresdaten belegen<sup>26</sup>).

Die Philologen machen zwar dem Chronisten gewisse Stilrohheiten zum Vorwurf, sie geben jedoch zu, daß sein Latein von Jahr zu Jahr besser wurde. Das große Proemium – *Litterae dedicatariae* – das er am Ende des Schreibens dem Annalenwerk voranstellte, wird sogar als ein rhetorisches Meisterstück bewertet. Gerade in diesem Text näherte sich Długosz am meisten den Ansprüchen der modernen humanistischen Rhetorik, ohne jedoch die christlich-pathetische Moralistik der antik-paganisierenden Pragmatik zu unterstellen.

Die Frage um seine Ausbildung bleibt in der Biographie von Długosz ein bisher unergründetes Rätsel<sup>27</sup>). Nur drei Jahre besuchte er die Fakultät der Künste an dem Krakauer Studium generale (1428–1431), und er hat nicht einmal den Grad des Bakkalaureus erlangt. Als junger Mann begann Johannes Długosz seinen Dienst als Sekretär des Bischofs von Krakau Zbigniew Oleśnicki. Auch Oleśnicki brachte seine höheren Studien nicht allzu weit. Obwohl kein Doktor und nicht einmal Magister, ist er zum Rang eines Staatsmanns in der jagellonischen Monarchie aufgestiegen, als er an der Seite des alternden Königs Władisław Jagiełło die Rolle seines ersten Beraters und Staatsvertreters antrat. Unter diesen Umständen wurde auch Johannes Długosz von vornherein in das Milieu des Königshofs, der Kanzlei und des Krakauer Kapitels eingeführt, und dies bedeutete zugleich ein Verbleiben im steten Umgang mit Professoren und Doktoren der Universität<sup>28</sup>). Es gehörte zum Stil jener Epoche, daß die

25) *Historia nauki polskiej*, Bd. I, wstęp i red. B. SUCHODOLSKI, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, Bd. VII, Dokumentacja bio-bibliograficzna. Bibliographie zu Bd. I, II.

26) U. BORKOWSKA, s. Anm. 39.

27) T. SINKO, *De Dlugosii praefatione Historiae Polonorum*, s. Anm. 2, Warszawa 1949, S. 105–145; A. ROGALANKA, *Przedmowa Długosza do »Dziejów Polski«*, s. Anm. 2. D. TURKOWSKA, *Études sur la langue et sur le style de Jean Długosz*, Kraków 1974.

28) J. KRZYŻANIAKOWA, *Otoczenie intelektualne Jana Długosza*. In: *Jan Długosz – w pięćsetną rocznicę śmierci. Materiały z sesji*. Sandomierz 24–25 maj 1980. Pod redakcją FELISKA KIRYKA. Olsztyn 1983, S. 31–48.

Gelehrten einen regen Anteil an der komplizierten Politik und Diplomatie der jagellonischen Großmonarchie nahmen<sup>29</sup>). In dieser elitären Umgebung fand Johannes Długosz praktische Anleitung, erfahrene Beratung, aber auch Freunde. So z. B. besuchte er im Jubiläumsjahr 1450 das Heilige Land in der Begleitung von Johannes Elgot, eines bekannten Dekretisten und seines Verwandten. So erarbeitete er in der Gesellschaft von Johannes von Dąbrówka und Sędziwój von Czechel im Jahre 1464 die Sachunterlagen zu den Verhandlungen mit dem Deutschen Orden, die dann zum 2. Thorner Frieden führten (1466)<sup>30</sup>). Johannes von Dąbrówka lehrte Rhetorik und war Rektor der Universität. Berühmt wurde er dadurch, daß er den historischen Traktat von Meister Vinzenz Kadłubek für den Hörsaal kommentierte. Somit fand um 1440 die polnische Geschichte in das Lehrprogramm der Universität Eingang. Noch war Johannes von Dąbrówka zu sehr Scholastiker, noch waren seine Kommentare zu sehr an rhetorische Redewendungen gebunden, jedoch hatte er Sinn für die exakte Kenntnis der historischen Quellen. Auch von ihm ist das Autograph, der Entwurf der Kommentare erhalten<sup>31</sup>): Marginalien mit Einführungszeichen und eingeklebte Kärtchen erlauben auch in diesem Fall eine gute Einsicht in die Arbeitsweise des Autors. Der Kodex enthält zugleich mehrere andere Chroniken und Annalen und bildet eine schöne Handbibliothek. Auch Sędziwój von Czechel arbeitete an einem ähnlichen Sammelwerk, das uns erhalten blieb und die weitgespannte Lehrtätigkeit wie auch politische Regsamkeit eines Juristen und Professoren bezeugt<sup>32</sup>).

Die beiden Gelehrten, Johannes und Sędziwój, gehören zu der langen Reihe der polnischen Intellektuellen, bei denen es zu Gepflogenheit geworden ist, solche historischen Handbibliotheken in einem dicken Kodex zu sammeln<sup>33</sup>). Jedoch nicht nur von ihnen, sondern durch seine eigene Praxis im Krakauer Domkapitel erlernte Johannes Długosz die Kunst der Inventarisierung und der Kompilation, und zwar bei der Bearbeitung des sogenannten Liber Beneficiorum, richtiger: Regestrum ecclesiae Cracoviensis (um 1440 und 1470)<sup>34</sup>), der Banderia Pruthenorum (um 1467)<sup>35</sup>), der Catalogi episcoporum (1468–1478)<sup>36</sup>). Mit seinem unermüdlichen Fleiß schuf er noch die Insignia seu clenodia Regni Poloniae, eine Inventarisierung der polnischen Wappen (zwischen 1455 und 1480)<sup>37</sup>).

29) J. KRZYŻANIAKOWA, Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku, cz. 1, Poznań 1972.

30) M. ZWIERCAN, Komentarz Jana z Dąbrówki do Kroniki mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.

31) BJ 228.

32) BJ 228, J. WIESIOŁOWSKI, Sędziwój z Czechła (1410–1476). Studia z dziejów kultury umysłowej Wielkopolski, Studia Źródłoznawcze IX, 1964, S. 75–104.

33) J. WIESIOŁOWSKI, Kolekcje historyczne w Polsce średniowiecznej XIV i XV w., Wrocław-Warszawa-Kraków 1967.

34) S. KURAŚ, Regestrum ecclesiae Cracoviensis. Studium nad powstaniem tzw. »Liber Beneficiorum« Jana Długosza, Warszawa 1960.

35) S. Anm. 9.

36) S. Anm. 9, 19.

37) M. FRIEDBERG, Klejnoty Długoszowe, Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, 10, 1930, Kraków 1931.



Doch war Długosz kein Stubengelehrter. Zunächst als Sekretär des Bischofs, seit 1449 des Kardinals Oleśnicki, dann nach Oleśnicki's Tod (1455), als Visitor der Kirchengüter, zuletzt, seit 1461 als Lehrer der Königssöhne – im kirchlichen wie auch im königlichen Dienst war er viel unterwegs, innerhalb und außerhalb des Landes. Die ihm aufgetragenen politischen Missionen erfüllte er mit unerhörtem Erfolg (wie z. B. die Erlangung der Kardinalswürde für seinen Herrn). So erlangte er Anerkennung als geschickter Diplomat. Durch seine ununterbrochenen professionellen Betätigungen führte er eine rege *vita activa*, stets unter den Menschen. Er wurde dabei ein scharfsinniger Beobachter seiner Zeitgenossen. Auch kannte er gut die Nöte seiner geistlichen Mitbrüder, der gebildeten Geistlichkeit wie auch der armen Studenten. Die Zahl und der Charakter seiner Gründungen und Spenden bilden einen merkwürdigen Zug in Długosz's Lebenswerk<sup>38)</sup>.

Das Thema »Johannes Długosz als Christ« wurde erst neuerdings wieder aufgegriffen. Schon wurde die gründliche Dissertation von Urszula Borkowska (Kath. Universität Lublin) hie und da zitiert, wenn auch der Druck dieser großen Arbeit noch auf sich warten ließ. Die Autorin gibt in die Atmosphäre der regen theologischen Auseinandersetzungen der Krakauer Gelehrten Einblick, die an der Schwelle des 15. Jh. die Reformthesen von Matthäus von Krakau akzeptiert hatten und dann in unzähligen Traktaten, Reden, Briefen und Predigten weiter zu entwickeln versuchten. Długosz lebte inmitten dieser reformbegeisterten Intellektuellen. Mit Begeisterung begrüßte er im Jahr 1453 in Krakau den großen Prediger Johannes Capistrano und wurde von seinen moralischen Lehren mitgerissen. Und doch, wie Dr. Borkowska es erwiesen hat, verblieb er Sprecher einer reichen, rechtlich gefestigten, traditionellen Kirche, und es ging ihm vor allem um den Wohlstand der polnischen Kirche. Die Frage um seine Haltung zur *devotio moderna* bleibt offen<sup>39)</sup>.

Die Frage über das Weltbild von Długosz, angenommen, daß wir sie in den Kategorien der modernen Begriffsforschung behandeln, ist ebenso neu. Den ersten systematischen Versuch verdanken wir Maria Koczerska (Universität Warschau), doch an einer präziseren Scheidung zwischen rhetorischer und institutioneller Topik, politischen Meinungen und literarischen Tendenz, Begriffsvermögen und Empfindungsbereich ist noch viel zu tun. Meditationen über das nationale und das historische Bewußtsein dieses Geschichtsschreibers müßten darüber hinaus durch neue systematische Untersuchungen ersetzt werden. Zunächst siehe die Aussagen von Jadwiga Krzyżaniak, Universität Posen, und Sławomir Gawlas, Universität Warschau, wie auch meine eigene in Venedig, 1977<sup>40)</sup>.

38) Fr. SIKORA, O fundacji kartuskiej Jana Długosza, *Kwartalnik Historyczny* 80, 1973, S. 872–884; J. DĄBROWSKI, *Dawne dziejopisarstwo*, S. 201–202.

39) U. BORKOWSKA, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983.

40) J. KRZYŻANIAKOWA, *Pojęcie narodu w »Rocznikach« Jana Długosza*, in: *Sztuka i ideologia XV wieku. Materiały sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1–4 grudnia 1976*. Pod redakcją PIOTRA SKUBISZEWSKIEGO, Warszawa 1978, S. 134–153. S. GAWLAS, *Świadomość narodowa Jana Długosza*, *Studia Źródłoznawcze* 27, 1983, S. 3–66. Vgl. Anm. 4, 20, 28, 29. – Mannigfaltige, quellenkriti-

Ich gehe zu dem zweiten Teil meines Referates über. Am Anfang steht die Frage nach der Überlieferung der polnischen Geschichte. Ich muß die zahlreichen Jahrbücher übergehen, die Johannes Długosz die chronologische Grundlage seiner Annalen geliefert haben. Es sei ihnen jedoch wenigstens eine kurze Bemerkung geschenkt. Długosz las Livius und suchte bei diesem Autor rhetorische Belehrung (vor allem bei der Beschreibung der Kriege und Schlachten). Er brauchte sich nicht bei Livius zu informieren, um den chronologischen Plan seines Werkes zu erarbeiten. Seit dem 13. Jh. überkreuzten sich in Polen die literarischen Geschichtsgattungen: und zwar die datenlosen, erzählenden Quellen, wie die *Gesta principum*, mit den Annalen. Man schob Jahresdaten in die überlieferte Erzählung hinein und umgekehrt, man ergänzte die wortkargen Annalen mit wortreichen Erzählungen. Die Chroniken des 14. Jh. mußten, man möchte sagen, obligatorisch mit Jahresdaten, in einigen Fragmenten sogar mit Tagesdaten versehen werden. Zu einem mit Daten versehenen, erzählenden Geschichtswerk gehörte die fabulierte Einführung mit der nationalen und ethnischen Sage. Auch hier wurden an einigen Stellen Jahresdaten eingesetzt. Długosz ererbte und übernahm dieses Verfahren der mittelalterlichen Geschichtsschreibung. Sein eigener chronikalischer Anteil bestand in der Erweiterung und Vermehrung dieses Materials. Seiner Gelehrsamkeit gemäß sollten diese Zusätze möglichst alle Quellenbelege der historischen Fakten erfassen. Auf die schriftstellerische Umarbeitung der historischen Pragmatik komme ich noch zurück.

Den Kern der polnischen Überlieferung fand Johannes Długosz bei folgenden Geschichtsschreibern vor: Anonymus Gallus, Meister Vinzenz genannt Kadhubek, Vinzenz von Kielce, die zwei anonymen Verfasser der großpolnischen Chronik, Johannes von Czarnków. Ein jedes Werk gab einer differenten historischen Sicht Ausdruck, zugleich der aufeinanderfolgenden Perioden der polnischen Kulturentwicklung innerhalb der feudalen Staatsbildung.

Anonymus Gallus schrieb typische *Gesta principum*, eine Chronik der Taten der polnischen *domini naturales*, d. h. der Piastendynastie, die schon in der entlegenen heidnischen Zeit von Gott auserwählt wurde. Der Monarch, Fürst oder König, steht direkt vor dem Allerhöchsten und darf nicht wie ein gewöhnlicher Christ beurteilt werden. Im Konflikt des Königs Bolesław des Kühnen mit dem Krakauer Bischof im Jahre 1079 wurde zweifach das Sacrum verletzt: das der königlichen Macht und das der bischöflichen Untastbarkeit (*non debuit christus in christum peccatum quodlibet corporaliter vindicare*; I, 27). Das Bild Polens ist idyllisch: die *milites bellicosi* und die *rustici laboriosi* wirken am Friedenswerk unter der Führung des Monarchs (*pater patriae*) und verteidigen mutig die Heimat unter seinem heldenhaften Fürsten (*draco flammivomus*). Über alles lieben die Polen ihre Freiheit und lassen sich niemals unterjochen (welch eine ausgezeichnete Kenntnis des polnischen Volkes bei diesem Franzosen!).

Meister Vinzenz Kadhubek vertritt in seinem Werk, einem dialogisiertem Traktat, eine ziemlich verschiedene Auffassung. Es ist mehr Staatsgeschichte als *Gesta ducum*. Als primär

sche und historische Beiträge brachte das inzwischen erschienene Krakauer Sammelwerk: Długossiana. *Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza – Długossiana. Studia historica in honorem Ioannis Długossii ante hos 500 annos mortui oblata. Sumptibus Universitatis Jagellonicae. Vol. I, II. Warszawa 1980, 1985.*

sakral deutet Vinzenz das Recht des Volkes einen Herrscher aus den eigenen Kreisen zu wählen, das höchste Gut bildet das Wohlbefinden der *cives*, *salus civium*, das höchste Ideal – *amor patriae*. Für das Vaterland dürfen sogar Sünden begangen werden. Einige Forscher erblicken in diesem Geschichtsschreiber einen frommen Prälat und Bischof, am Ende des Lebens Mönch (in der Zisterze von Jędrzejów war er wahrscheinlich nur Resident), jedoch seine Chronik ist nicht allzu fromm, ausgenommen die Erzählung über den Konflikt zwischen König Boleslaus dem Kühnen und Bischof von Krakau Stanislaus, der den Märtyrertod von der Hand des Königs erlitt, die ausgesprochen kirchlich und hagiographisch geprägt wurde. Meister Vinzenz verbrachte seine Studienjahre im Ausland in der Umgebung der französischen und anglonormannischen Intellektuellen. Seine Geschichtsperspektive formte er unter dem Eindruck der lateinischen Literatur und der *Gesta Alexandri*, nach dem Vorbild von Geoffrey von Monmouth und der makrobianischen Atmosphäre im Policraticus von Johannes von Salisbury; für die öffentliche Moral waren für Kadłubek etwa das *Moralium dogma philosophorum* (Wilhelm von Conches zugeschrieben) und Alanus von Lille, oder sogar Gilbertus Cambrensis maßgebend. Kurz gesagt, von seiner Rechtskasuistik und meisterhaftem Latein ganz zu schweigen, war Meister Vinzenz ein Humanist.

Dieserart kühne geschichtliche Pragmatik entsprach nicht mehr den führenden Kreisen Polens in der Zeit der politischen Zersplitterung, zugleich einer Zeit der Entfaltung der Kirchenreform. Der Dominikaner Vinzenz von Kielce, Verfasser der *Vita sancti Stanislai*, war der Vertreter einer neuen Auslegung der Geschichte, und zwar im kirchlich-päpstlichen Sinn. Dazu diente u. a. die Einführung der Legende von Kasimir dem Restaurator, der als kluniazensischer Mönch die päpstliche Dispens für die Thronübernahme erhalten haben sollte. Der neu kanonisierte heilige Märtyrer (1253) Stanislaus wurde unter der Feder des Hagiographen zum Symbol der Wiedervereinigung des *regnum Poloniae*. Der Mörder, der König Boleslaus der Kühne, wurde zum Typ eines Sünders und Tyrannen. Die humanistischen und weltlichen Akzente eines Kadłubek paßten in dieses gänzlich neue Bild eines Polens, das seine Dynastie der Kirche und dem Papst zu verdanken hatte, nicht mehr hinein.

An der Schwelle der Renaissance wählte Johannes Długosz das dritte Bild Polens, nicht das zweite. Ihm entsprach die kirchliche Prägung des Patriotismus bei Vinzenz von Kielce. Er festigte diese Auffassung und baute sie in vielen Einzelheiten bei verschiedenen Gelegenheiten aus. Dabei wäre es nicht richtig, ihn geradezu als einen kirchlichen Geschichtsschreiber zu bezeichnen. Er schrieb Geschichte von Polen nach seiner eigenen Überzeugung, d. h. fromm und durchtränkte seine Kompilation mit der kirchlich-moralischen Pragmatik seines Milieus.

Um diese Tatsache besser erfassen zu können, müssen wir wiederum zu der älteren Überlieferung zurückkehren. Nicht nur Vinzenz von Kielce, Dominikaner und Hagiograph, sondern auch der großpolnische Chronist, sein Zeitgänger, schilderte die Verdienste des Herrschers im Spiegel der persönlichen Moral eines gewöhnlichen Christen: auch dieser Fürstenspiegel (von Przemisl I) war hagiographisch verfaßt, einer Predigt ähnlich. Johannes von Czarnków wagte noch mehr: er schilderte das Lebensende seines Königs Kasimir als eines schwachen Menschen, dem das Charisma der Auserwähltheit (das Königsheil) nicht mehr

zustand. Dasselbe gilt für den Autor der schlesischen *Chronica principum Polonorum* um dieselbe Zeit. Johannes von Czarnków erzählte ohne Scheu von sündigen Bischöfen und vom sinnlich schwachen König, der schlesische Autor von sündigen und gar lächerlichen schlesischen Fürsten. Johannes Długosz ging es noch viel mehr um die persönliche Moral, sowohl der Herrscher wie auch der Bischöfe. So z. B. bei der Charakteristik der Könige Kasimir des Großen und Władysław Jagiełło könnte man den Eindruck haben, Długosz stünde dem Erzengel Michael ähnlich mit einer Waage, um schlechte und gute Gewohnheiten des Königs aufzuzählen, um schließlich die Folgerung zu ziehen: das Gute hat bei ihm doch überwogen. Selbstverständlich kannte auch er die Interpretierung des Sakralen, der Unantastbarkeit des gesalbten Herrschers, jedoch nicht mehr im Sinne des Königsheils und der Ur-Auserwähltheit der Dynasten. Długosz's Erzählung des Konflikts im Jahre 1079 trägt eklektische Züge und zeugt, daß er mit einigen Schwierigkeiten dem Bericht vom Gallus folgte: nur ein Gesalbter hätte die Macht gehabt um den anderen Gesalbten zu töten, und so wurde Bolesław der Kühne Mörder des Bischofs von Kraków Stanislaus, seine Knechte haben es nicht schaffen können. Wie weit entfernt ist diese Interpretierung von der Formulierung *non debuit christus in christum peccatum vindicare* entfernt! Merkwürdig, wie Długosz andere Ansichten von Gallus aufzunehmen und auszudehnen mußte. Wie der erste Geschichtsschreiber von Polen wollte auch Długosz das goldene Zeitalter am Anfang der Geschichte wissen. Seiner generellen Auffassung, d. h. der universalawischen Sicht entsprechend, mußte es auch ein goldenes Zeitalter der slawischen Völker geben, darüber hinaus aber auch die *aetas aurea* der polnischen Kirche: Polen hatte am Anfang gute und heilige Bischöfe, die Kirche erfreute sich aller Rechte. Długosz scheint an diese pragmatische Wahrheit über den Ursprung des Geschichtlichen geglaubt zu haben und so ersann er allerhand um es überzeugend darzustellen.

Was bedeutete die historische Wahrheit für Długosz? Es gilt für ihn, wie es mir scheint, dasselbe, was neulich die Philosophen (Ryszard Palacz und Stefan Świeżawski) von den spätscholastischen *Quaestiones* in Krakau festgestellt haben. Die Krakauer Theologen verteidigten den ethischen und psychologischen Sinn des Wahren, so z. B. Michael Falkener aus Breslau disputierte über die *Quaestio: Utrum veritas sit forcior inter vinum, regem et mulierem* und es ging ihm sicher um die Moral, um das Bonum in der wahren Existenz von Menschen und Dinge. Für Johannes Długosz bildete die Geschichte das Wahre und das Gute, in der Realität der Zeitfolge, in der Geschichtlichkeit suchte er die Wahrheit und die Belehrung zugleich. Um die Belehrung aus dem Strom der Überlieferung herauszuholen gebrauchte er die unzähligen Einzelheiten, die er allein durch das Sichhineindenken in die Vergangenheit ausgedacht hatte, in die Umstände der Geschehnisse und in die Charaktere, er wußte zu messen und zu vergleichen, er fragte um das Wie und Warum.

Vielmals wurde Johannes Długosz von den Forschern wegen seiner *licentia historica* getadelt. Sie jedoch als eine Abspiegelung der Denkensart, die dem Zeitgeist entsprach, zu verstehen, heißt mit der Quellenerkenntnis tiefer greifen zu können. Bei Długosz war diese geschichtliche Pragmatik und Moralistik sowohl in seiner intellektuellen Tüchtigkeit wie auch in seinem Patriotismus gebettet.

*Legere, disputare, praedicare* – diese Devise haben sich die Krakauer Gelehrten zur professionellen Pflicht gemacht. Überaus wirkungsvoll war in Kraków die Lehrtätigkeit der Professoren, die auch außerhalb der Lehrsäle ein breites Publikum fanden, und zwar durch Gelegenheitsreden und Predigten. Die Öffentlichkeit der Zuhörer umfaßte sowohl die Schulkomilitonen wie auch den König mitsamt seiner Familie, die Hofleute, die Geistlichen, die Bürger – alle Sozialschichten, das Gesinde bei Feierlichkeiten miteingeschlossen. Zu der bekannten Reihe der berühmten Prediger (populär waren vor allem Vinzenz von Ferrara, Bernardin von Siena und Johannes von Capistrano) schlossen sich die Krakauer Professoren an, unter ihnen Stanislaw von Skalmierz, Paulus von Zator, Lukas von Koźmin, Nikolaus Kozłowski und andere. Długosz war von ihnen sichtbar beeinflusst. Bemerkenswert, daß in diesen Predigten die Pflichten gegenüber dem Staat und die Heimatliebe (*patria* eher »Vaterland«) immer wieder behandelt wurden. Spionen und Verrätern – *speculatoribus et traditoribus patriae* – durfte die Hl. Eucharistie nicht gereicht werden. (Ein solches Verbot ist in den handschriftlich erhaltenen Prohibitiones für die Diözese Włocławek. Angabe von Prof. Jerzy Wolny, KUL.) Der zum kirchlichen Gebot gehobene Patriotismus war eine Folge des übergroßen geschichtlichen Erlebnis der Polen im Jahre 1410, der siegreichen Schlacht bei Grunwald (Tannenberg). Das Fest *Divisio Apostolorum* am 15. Juli wurde zugleich als Jahresdankfeier für den Sieg über den Deutschen Orden begangen. Ich werde nicht fehlgehen, in dieser Feier eines der ältesten Nationalfeste zu erblicken. Dichter und Komponisten, Redner und Historiker trugen dazu bei, der patriotischen Memorie von Grunwald ein langes Leben in allen polnischen Provinzen zu sichern. Als Urheber der geeigneten politisch-kirchlichen Atmosphäre für diesen Aufschwung des Patriotismus darf der Kardinalbischof von Kraków Zbigniew Oleśnicki angesehen werden. Nicht nur im rechtlichen Sinn, aber auch als inbrünstiger Patriot war Długosz der Testamentvollstrecker des verstorbenen Kardinals und Staatsmanes. Es genügt jedoch in der alten polnischen Chronik von Vinzenz Kadłubek nachzublättern um den Aufruf zum *amor patriae* als dem höchsten Gebot zu finden. Gewiß hat sich Długosz von den Worten von Meister Vinzenz mitreißen lassen.

Und wie fiel das Urteil in der Sicht des Chronisten über das polnische Volk aus? Wiederum war Długosz nicht der Erste, der ethnische Beobachtungen angestellt hat. Seit jeher gehörten sie zu den Topoi der Geschichtsschreibung. Bei Gallus waren die Polen arbeitssam, tapfer und freiheitsliebend. Bei Kadłubek waren sie selbstbewußt, hochmütig, lebensstüchtig und sogar schlau. Vinzenz von Kielce wollte die Polen streng kirchentreu haben. Nach der großpolnischen Chronik (in der Ergänzung aus dem 14. Jh.) sollten die Polen als Nachkommen des Nimrod andere Völker, darunter auch Slaven unterjocht haben. Johannes Długosz wußte über den Charakter des Volkes viel mehr zu berichten, dabei, als strenger Moralist erlaubte er sich nur wenig Lobendes zu schreiben. Zunächst unterschied er zwischen dem Adel und dem Gemeinvolk – *nobilitas et plebs rusticana* – wobei er das städtische Bürgertum ausklammerte. Polonorum *nobilitas glorie appetens et in rapinas prona* verachtet den Tod und jegliche Gefahr, ist unzuverlässig im Einhalten der Versprechen, ist streng gegenüber den Untertanen, dennoch großzügig und gastfreundlich. *Plebs rusticana in ebrietatem, rixas, calumpnias, cedes procliva*

und kein anderes Volk hat so viel Morde auf dem Gewissen. Dennoch scheut es keine schwere Arbeitslast auf sich zu nehmen. Die Dorfbewohner sind widerstandsfähig gegen Kälte, sie begnügen sich mit elenden Hütten. Der Pole ist schön und kräftig, hochgewachsen und geschickt, blond oder dunkelhaarig. Das rauhe Klima nimmt Einfluß auf den Charakter und die Begabungen der Polen. Die zwei letzten modern anmutenden Sätze scheinen auf die ganze polnische Bevölkerung gemünzt zu sein.

Johannes Długosz hat auch bei fremden Völkern, sogar bei den heidnischen, Gutes bemerkt und hervorgehoben. Nach den Aussagen von Stefan Świeżawski und der Lektüre seines neuen Werkes über die Philosophie des 15. Jahrhunderts (bisher 6 Bände) bin ich geneigt, bei Długosz ein Echo der Sympathie für die sog. *prisca theologia*, über das primitiv Gute im Menschen, zu sehen. Für einen christlichen Erzieher wie Długosz es war, mußten die durch die Scholastik ausgeklügelten Begriffe und Thesen viel mehr bedeuten als das von ihnen verpönte Neuheidentum der Humanisten.

Das eben Gesagte widerspricht nicht der unverkennbaren Freude unseres Chronisten mit der er sich über materielle Güter und kulturelle Errungenschaften Polens ausbreitete. Das charakterisiert den Zeitgeist im Herbst des Mittelalters und kommt schon in der Chronik von Johannes von Czarńków und in der anonymen Lobpreisung des Königs Kasimir des Großen kurz nach 1370 vor. Das Bewußtsein, auf kulturellem Gebiet etwas erreicht zu haben war in dieser Zeit schon für das nationale Bewußtsein mitbestimmend und vom historischen Empfinden unzertrennlich.

Długosz war an seinem Werk bis zu den letzten Monaten seines Lebens tätig. Als er müde und krank wurde – *post diuturnos et longos labores, post varia ingenia et meditationes, post transitus et itinera, quos et quae faciebam quaerendo annalia* – überblickte er die Annalen noch einmal, um die dicken Manuskripte als unvollendet und dem großen Thema unzureichend zu beurteilen. So empfand er für nötig, sein Herzensanliegen und sein Lebenswerk denen anzuvertrauen, die es mit der besten Kompetenz vollenden und weiterführen imstande sein könnten. Diese waren nur an der Krakauer Universität zu finden. Im Epilog bat er also die Professoren einen guten Historiker auszufinden, einen *magistrum praecipuum*, der nichts anderes tun würde als Geschichtsquellen und Berichte zu sammeln und das Annalenwerk weiterzuführen der *laboribus et occupationibus vacans Annalibus tantummodo se occupet, illa cogitet, illa amet, illis se oblectet, de illis tractet, de illis nocte dieque secum et cum aliis loquatur, commoditati quoque utilitati et decori patriae, plus tamen honori Dei et veritati provideat*.

Wie gut ist dieser Seufzer eines Intellektuellen heutzutage zu verstehen, eines Gelehrten, der zu oft aus seiner stillen Arbeits- und Studienkammer zu allerlei äußerlichen Beschäftigungen hinausgerissen wurde! Jedoch auch diese Beschäftigungen, wenn sie nur *utilitati et decori patriae, honori Dei et veritati* dienen sollten, umfaßte Johannes Długosz mitten in seine patriotischen Lebensaufgaben.